

Głos Kobiet

„Sami nie wiemy — co posiadamy“

Prawda o nowej rzeczywistości

Przybywszy do PZPW Nr 6, trafiłam na zebranie miejscowego koła Ligi Kobiet. Po zakończeniu obrad uczestniczki zebrań rozbiły się na grupy i rozpoczęła się luźna pogawędka. Uwagę moją przyciągnęła młoda dziewczyna, Szofland Anna, która z wielkim ożywieniem w grupie swych współtowarzyszek opowiadała swe wrażenia z pobytu na czasach w Zakopanem. Rumiana, opalona, swym wyglądem zwracała uwagę wśród grupy rozmówczyń.

Nie to jest ważne — mówiła ob. Szofland, że się poprawiłam, że przybyło mi na wadze blisko 4 kg — ale przede wszystkim to, że ten odpoczynek dał mi nowy zapal do pracy. Tam, na czasach, spędzonych w tak doskonałych warunkach zrozumiałam, jakie wielkie zdobycze uzyskaliście my, klasa robotnicza, w nowej Polsce. Pamiętajmy przecież jak to kiedyś, w czasach przedwojennych, ani marzyć było o bohaterskiej odważności o wypoczynku w miejscowościach uzdrowiskowych. Dziś, stały się nam dostępne najbardziej luksusowe domy czasów, w których kiedyś spędzali czas ci, na których myśmy ciężko pracowali“.

brze i w tak dobrych warunkach spędzić urlop. Pamiętajmy, jak trudno było nam na ten wyjazd namówić. A przecież w Zakopanem odpoczęłam, na brałam siły i mimo, że już wróciłam do swych maszyn. Jestem tak szczęśliwa, jak nigdy — poznałam prawdę naszej nowej rzeczywistości. Chciałabym, aby ta prawda dotarła do

wszystkich — bo my sami nie wiemy, co posiadamy“.

Słusznie powiedziała ob. Anna, że nie wiemy, co posiadamy gdyż niejednokrotnie przechodzimy obok naszych zdobyczy socjalnych obojętnie. Polska Ludowa na pierwszym planie stawia opiekę nad dzieckiem i młodzieżą, to też nie może być dla nas, matek, obojętnym faktem, że rośnie ilość żłobków i przedszkoli, rośnie ilość świetlic dziecięcych i ośrodków kolonijnych dla dzieci. Dziś już robotnica, idąc do pracy, nie musi prosić sąsiadki o opiekę nad swym dzieckiem. Jak taka opieka wyglądała, pamięłamy wszystkie, które chowałyśmy dzieci w tych dawnych, na szczęście ml-

nionych już czasach.

Gdyby dziś żyła Maria Kopcińska, nie pisała by takich wierszy, jak „W piwnicznej izbie“ — lecz tworzyła by inne — radosne, opisujące piękno pałaców i ogrodów, rozbrzmiewających wesołym gwarem działy robotniczej.

Niewątpliwie, dla wielu kobiet pracujących życie nie jest jeszcze łatwe. Dużo słyszymy jeszcze żalów i narzekań, czasem słusznymi, często przesadnymi i nieistotnymi.

Gdyby jednak te, które białą dźiś i narzekają, zechciały się bacznie rozzejrzeć wokół siebie, łatwo doszłyby do owego wniosku, który wyciągnęła ze swych czasów robotnicza PZPW Nr 6. „Same nie wiemy, co posiadamy“.

korespondent Głosu Robotniczego Zofia Patorowa

Takich kobiet trzeba nam więcej

Tow. Irena Cęglowska -przewodnicząca Miejskiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli

Siedziała przy stole prezydium w Miejskiej Radzie Narodowej. Uwagę moją zwrócił wyraz powagi i skupienia, uderzający na jej młodej dziewczęcej twarzy. Czyżby to była ona? Czy to jest tow. Irena Cęglowska, przewodnicząca Miejskiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli?

Gdy później zabrała głos usłyszałam mocne słowa, wypowiedziane energicznym głosem. Pewna i dumna równocześnie. Zrozumiałam, że ta młoda, 28-letnia kobieta nie zawiedzie nadziei, jakie pokłada w niej nasza Partia. A później rozmowa z nią w zupełności potwierdziła, że wybór jej na stanowisko przewodniczącej Miejskiej Rady Narodowej, był niewątpliwie trafny i słuszny.

nie, szczęśliwe życie osobiste staje się mocną, tworzącą podbudowę działalności społecznej. I dlatego od chwili wyzwolenia staje znowu do pracy. Gdy patrzy się na jej drobną postać, trudno wyobrazić ją sobie z automatem w ręku. A przecież to siła go nieraz. To ona współorganizuje ORMO w powiecie kutnowskim, to ona bierze udział w likwidacji band leśnych. W Zduńskiej Woli mieszka niedługo, lecz swą pracą na terenie Komitetu Miejskiego, Ligi Kobiet i PZPB zdobywa sobie ogólną sympatię i zaufanie. Ta szczęśliwa żona i matka, dzielna towarzyszką winna stanowić piękny przykład dla wszystkich kobiet.

— Na swym nowym stanowisku będę utrzymywać dotychczasową linię swego życia dalszą pracą i nauką. Nie zawiodę pokładanych we mnie nadziei. Reprezentuję kobiety polskie i nie zapominam, że wychowała mnie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza; i że to ona na obecne moje odpowiedzialne stanowisko wysunęła mnie — kobietę-robotnicę.

Jej słusznna postawa pozwala twierdzić, że tow. Cęglowska należy do tych ludzi, o których można powiedzieć: właściwy człowiek na właściwym miejscu.

Główne zadanie Opieki Społecznej — to pomoc dla samotnej matki i jej dziecka

Podążając za normującymi warunkami żywiołymi, Opieka Społeczna szeregami naciska kładzie obecnie na dwa momenty swojej działalności: dążenie do uproduktywienia tych wszystkich podopiecznych - dorosłych, którzy są w stanie zacząć się pracą, mogąc im dać utrzymanie i skierowanie wszystkich możliwych środków ku wzmoczeniu opieki nad matką i dzieckiem.

Opiekę nad dorosłymi sprawuje się przede wszystkim przez udzielanie im pomocy w nauczaniu się zawodu, ułatwianie im uzyskania zajęcia, a nawet

w drodze wypożyczenia narzędzi pracy (np. maszyn do szycia), aby przyspieszyć ich usamodzielnienie się. Przy dzisiejszym nieustannym zapotrzebowaniu ręk do pracy, w krótkim czasie z pomocy Opieki Społecznej korzystać będą jedynie dorośli, za pełnie niezdolni do pracy, a więc starcy, kaleki i nieuleczalnie chorzy.

Jednocześnie z redukcją pomocy materialnej dla dorosłych, idzie likwidacja t. zw. opieki częściowej, która była niezbędna w pierwszym okresie powojennym. Obecnie niezdolni do zarobkowania z przyczyn uzasadnionych, otrzymywał będą zamiast posiłków w „kuchni ludowej“, odpowiednio ekwiwalenty.

Dzięki redukcji opieki nad dorosłymi i likwidacji „opieki częściowej“, będzie mogła być rozszerzona opieka nad matką i dzieckiem. Wchodzi tu w grę niesienie pomocy kobiecie ciężarnej, ułatwienie kobiecie, która chwilowo znalazła się w ciężkich warunkach wychowania niemowlęcia, zapewnienie mu pobytu w żłobkach, dziecińcach, świetlicach i t. p.

To też zyskują się plany dalszej rozbudowy punktów Opieki nad Matką i Dzieckiem, działających wspólnie z stacjami Wydziału Zdrowia. Rozbudowując swoje agencje Opieka Społeczna dąży do powiązania opieki nad matką i dzieckiem z akcją socjalną w dziedzinie budowy i utrzymania żłobków.

Odnaczenia za wydatne osiągnięcia

W ub. tygodniu na terenie M. Z. K. odbyła się uroczysta akademi z okazji Dnia Kobiet. Referat okolicznościowy wygłosiła ob. Kujawska Z. z kolei zabrał głos dyr. Wawrzyński tow. Zwadowski, sekretarz Komitetu PZPR, oraz przedstawiciel Zw. Zawodowych, tow. Rojewski.

Dla uczczenia dnia 8 marca miejscowe koło L. K. przekazało 12 książek do biblioteki miejscowej. Kulminacyjnym punktem akademii było premowanie tych kobiet, które najwięcej wskłówo wkładły w pracę zawodową i społeczną. Nagrodzone zostały ob. ob. Skrutkowska, Wysocka, Kordecka, Lipozińska, Olczyk, Marciniak, Szymczak, Przybylska, Adamczewska, Michalska, Ast. Turczyn, Rzeźnik, Pietrzak, Saapien, Wiesolek, Wojtkowiak, Kozłowska, Stepanik, Owczarek, Kolanowska, Sępniak.

E. Rzeźnikowa
pracownica MKK

SZKOLENIE I WYCH KADR DLA ZAKŁADÓW ODZIEŻOWYCH.

Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego rozpoczyna w najbliższym czasie szkolenie kadr specjalistów dla nowo-budujących się zakładów odzieżowych im. Obrońców Warszawy — w Warszawie. Przeszkolonych zostanie 2.500 szwaczek przez specjalnych instruktorów. Nauka opierać się będzie na najnowszym zdobyczach technicznych zastosowanych już praktycznie w ZSRR i Czechosłowacji.

Kobiety Czechosłowacji przy pracy

W burżuazyjnej Republice Czechosłowackiej przed wojną równouprawnienie kobiet istniało w gruncie rzeczy tylko na papierze; było przepisem czysto formalnym. W praktyce ogół kobiet czeskich nie mógł wówczas w wet marzyć o odegraniu czynnej roli w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju. Dopiero z chwilą, gdy w Czechach zapanował ustrój demokracji ludowej, Czeski uzyskał pełnię praw obywatelskich i biorą dziś czynny udział w budowie podwalin państwa socjalistycznego. Przed kobietami tego kraju stanęły obecnie otworem drogi awansu społecznego, uzyskały one nie tylko prawo we wszystkich zawodach, ale obejmują już dziś kierownicze stanowiska w przemyśle, handlu i administracji.

Uchwalona dnia 9 maja 1948 roku nowa konstytucja Czechosłowacka zagwarantowała kobiecie pełną i całkowitą równość. Zarobki jej zostały zrównane z płacą mężczyzn. Opieka państwa objęła kobiety-matki i jej dziecko. Opracowany w oparciu o ducha nowej konstytucji statut ubezpieczeń społecznych po raz pierwszy w historii tego kraju przynajmniej kobietom renty starczej, ubezpieczenie na wypadek choroby i inwalidztwa. Specjalne formy opieki stworzone dla kobiet-matek i ich dzieci. Korzystają one z bezpłatnego leczenia szpitalnego i bezpłatnej opieki lekarskiej. Ciężarnym przysługuje długotrwały płatny urlop (przed i po urodzeniu dziecka) na wyprowadzenie niemowlęcia na wypłąca zasiłek w wysokości 2.500 koron.

Ilość słuchaczek kobiet na wyższych uczelniach stale wznosiła, dziewczęta zapelniały ławy szkół technicznych — będą konstruktorami, ślusarzami, technkami włókienniczymi.

W ciągu ostatnich dwóch lat szeregi robotnic fabrycznych wzrosły w Czechach o 33,5 procent, w Słowacji nawet podwoiły się. Coraz więcej kobiet obejmują odpowiedzialne stanowiska mistrzów, dyrektorów, kierowniczków przedsiębiorstw.

Poważny jest wkład kobiet czechosłowackich w realizowanie zakreślonych planów gospodarczych. Biorą one masowy udział we współzawodniczej pracy. Odgrywają też poważną rolę w życiu politycznym i społecznym swego kraju. Na 2.300 tysięcy członków Związków Zawodowych 530 tysięcy stanowią kobiety. Setki tysięcy członkin liczą tutejsze organizacje kobiece, współpracujące ściśle ze Światową Demokratyczną Federacją Kobiet. Kobietaom są już dziś powierzane najwyższe stanowiska polityczne.

Posłanka, Anežka Hadnová — Spurna jest wiceprzewodniczącą Zgromadzenia Narodowego. Po raz pierwszy w historii kraju powierzono kobiecie Ludmille Jankovicowej portfel ministerstwa przemysłu spożywczego.

Kobiety Czech i Słowacji stanowią dziś awangardę budowniczych socjalizmu w swym kraju i wraz z kobietami innych krajów biorą czynny udział w toczącej się walce o utrzymanie pokoju.

Jak się UBRAĆ



Dziś przedstawiamy naszym czytelnikom wzory modnych okryć i kostiumów wiosennych oraz sweterka.

Dwa pierwsze rysunki, to wzory wiosennych płaszczy. Pierwszy z nich uszyty jest z

grubej tkaniny o wzorze kraty. Zapięty dwurzędowo dołem sil-

nie rozkłoszowany. Na sporządzenie takiego płaszcza użyć możemy dwóch pletw z wełny 60-cio procentowej. Niezwykle efektowne i odpowiednie na ten cel obiekty znajdziemy w Państwowym i spółdzielczych Domach Towarowych.

Wastepne okrycie uszyte jest z tkaniny o wzorze drobnej kratki. Rysunek przedstawia tył płaszcza układanego od pasa w szereg fałd.

Kostium powstać powinien z ciemnoszarego materiału. Jest on zapiany dwurzędowo, bardzo wcięty, spodnica do kostiumu gładka.

Sweterok sporządzimy sobie same z cienkiej włóczki. Będzie on odpowiednim uzupełnieniem wiosennego kostiumu.

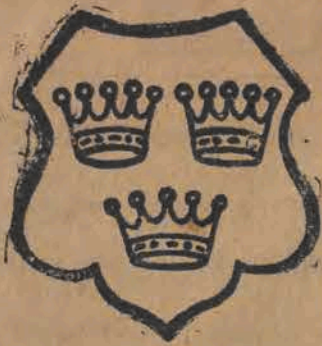
Kobiety Belgii walczą o pokój

Jak donosi prasa belgijska, demokratyczne organizacje kobiet Belgii gorąco witalą zwołanie przez Międzynarodowy Komitet Łączności Intelektualistów i Demokratyczną Federację Kobiet — Światowego Kongresu Pokoju.

Związek kobiet belgijskich i inne organizacje demokratyczne tego kraju przeprowadziły akcję zbierania podpisów pod petycją w obronie pokoju, która zosta-

ła skierowana do ONZ. Pragniemy pokoju, jesteśmy przeciwni militarystyce Niemców oraz wysięgowi zbrojeń i bomb atomowej“ czytamy w tekście petycji. Zbieranie podpisów odbywało się w całym kraju na specjalnie zwołanych wiecach w miastach, wsiach i miasteczkach. Demokratyczny Związek Kobiet wezwał wszystkie kobiety Belgii do akcji w obronie pokoju.

Kronika Pabianic



KOMU WINSUJEMY

Sobota, dnia 26 marca 1949 r.
Dziś: Emanuela

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Komisariat M. O. — 63
Zarząd Miejski — 66
P. O. K. — 112
Pogotowie U. S. — 35
Dworzec Kolejowy — 91
Telegraf — 213
PZPR — 4
PZPB — 23
Zarząd Miejski ZMP — tel. Nr 143
Komenda „Służby Polsce” — tel. nr 6.

KINA

Kino „Robotnik” wyświetla film prod. radzieckiej p.t. „Trzeci Szturm”. Dla młodzieży dozwolony.
Kino „Polonia” — „Dzwonnik z Notre Dame”.

Redakcja „Głosu Pabianic”: — Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Godziny przyjęć interesantów: 11-13 i 16-18.

Zbiórka

na kolonie letnie

Powiatowa Komisja Kolonii Letnich w Pabianicach urządza w dniu 27 br. zbiórki ulicznej na rzecz Kolonii.

Zebranie Zarządu Fabrycznego ZMP

W dniu 21 marca br. odbyło się zebranie zarządu fabrycznego ZMP przy PZPB oraz sekretarzy kół fabrycznych. Tematem zebrania była referowana przez kol. Kędzierskiego, referenta przemysłowego Zarządu Miejskiego ZMP, sprawa mobilizacji młodzieży, zatrudnionej w PZPB, do szeregów ZMP, a następnie sprawy organizacyjne, zadania ZMP-owców w oszczędzaniu, obchodu Tygodnia Solidarności z demokratyzacją młodzieży świata oraz sprawa obchodu odsłonięcia sztandaru Zarządu Fabrycznego ZMP przy PZPB w Pabianicach. (j. p.)

Współzawodnictwo prasy

We wszystkich oddziałach PZPB powołane zostały Komitety Współzawodnictwa Prasy. Ostatnio taki związał się przy Oddziale Technicznym C.
Jeżeli chodzi o Komitet Współzawodnictwa Prasy na wspomnianym oddziale doskonale się wywiązuje ze swego zadania, gdy będziemy pod uwagę, że wzrost prenumeraty „Głosu Pabianic” wynosi 70 proc. w ciągu kilku dni. Oddział Techniczny C. współzawodniczy z oddziałem Gospodarczym „C”.

R. G.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO kartę rejestrycyjną RKU — Pabianice Kubasiowicz Antoni Dąbrowska 23.

Prawie 40 tysięcy członków

liczy Ubezpieczalnia Społeczna w Pabianicach

Celem zapoznania mieszkańców Pabianic z działalnością Ubezpieczalni Społecznej podajemy niektóre dane z lutego 1949 r.

W okresie tym wypłacono zł. 3.166.551 na zasiłki chorobowe, zł. 309.147 na zasiłki połogowe, ogółem za 17.776 dni zasiłkowych zł. 734.984 wypłacono na zasiłki pośmiertne w 55 wypadkach. Z Funduszu Zasiłków Rodzinnych wypłacono dla 14.063 ubezpieczonych sumę 49.783.580. Przejętą wysokość zasiłku rodzinnego na jednego ubezpieczonego wynosi zł. 3.614.

W lutym lekarze domowi Ubezpieczalni Społecznej udzielili 12.656 porad, lekarze specjaliści 3.022 — zaś lekarze dentyści 4.017. Liczba porodów, odbytych w domu wynosiła w tym czasie 123, natomiast w szpitalu 98.

Ubezpieczalnia posiada dwie apteki, a mianowicie w Pabianicach i w Zduńskiej Woli. Apteki te w okresie sprawozdawczym wydały 20.043 numeroleków. Poza tym Ubezpieczalnia korzysta z usług aptek prywatnych, które wydały w tym czasie 8.376 numeroleków. Należy dodać, że w lutym wydano około 4.000 numeroleków więcej niż w styczniu z uwagi na panującą wówczas epidemię grypy. Wykonanie jednego numeroleku w aptece własnej kosztuje Ubezpieczalnię zł. 56,71, natomiast koszt wykonania tegoż numeroleku w aptece prywatnej dochodzi do zł. 156,10.

Ponadto Ubezpieczalnia wydała w lutym 203 wyprawki niemowlęce i wykonała 12 protez dentystycznych.

W szpitalu własnym Ubezpieczalni przy ul. Żeromskiego zanotowano w lutym 2.585 osobodni, szpitalom obcym zapłaciła Ubezpieczalnia w tym okresie za 4.644 osobodni. Ubezpieczalnia posiada własny tabor samochodowy, który w lutym dla celów lecznictwa przebył trasę wynoszącą 5.159 km.

Ilość ubezpieczonych w naszej Ubezpieczalni stale wzrasta i obecnie wynosi 39.753.

Ubezpieczalnia przeżywa duże trudności, wynikające z braku pomieszczeń dla agend leczniczych. Z tego powodu nie można uruchomić ambulatorium dentystycznego i protezowni, a ambulatorium, w którym przyjmują lekarze rejonowi, jest ciasne i niewygodne. Brak mieszkań uniemożliwia zaangażowanie nowych lekarzy; z drugiej zaś strony szczupła obsada personelu

fachowego powoduje przeciążenie pracą lekarzy, a co za tym idzie niemożność należytego obsłużenia wszystkich zgłaszających się chorych.

Ostatnio sytuacja pod tym względem uległa pewnej poprawie, szczególnie na odcinku leczenia dzieci, gdyż zgłosiło współpracę z Ubezpieczalnią trzech lekarzy pediatrów, jak również jeden ginekolog.

Pewne usprawnienie nastąpiło również w dziedzinie samochodowych środków lokomocji, a to przez nabycie dwóch sanitarek.

Należy stwierdzić obiektywnie, iż dużo dobrej woli ze strony Ubezpieczalni rozbija się o brak lokali, po siadanie których pozwoliłoby na radykalną poprawę lecznictwa ubezpieczalnianego. (C)

Nasz korespondent pisze

Narada w PZPB oddział Nr 28

Na czym można oszczędzać?

W PZPB Oddział Nr. 28 odbyła się odprawa Rady Zakładowej i aktywu partyjnego. Odprawę otworzył tow. Hajdan, który omówił sprawę oszczędzania. „Cała Polska i my także musimy się do niej przylączyć. Zaoszczędzić mamy ćwierć miliona złotych, ale są to tylko obliczenia papierowe i my ze swej strony musimy dbać o to, aby tę sumę podwoić”. Tow. Hajdan daje kilka typowych przykładów oszczędności.

Referent personalny tow. Kasprzak proponuje, ażeby zrobić na oddziale 28 tablę spóźnień pracowników. Należy robotnikom wykręcać, ile traci zakład pracy przez spóźnianie się i opuszczenie dni roboczych. Zebrań zgadzają się na ten

projekt jednomyślnie.

Następnie sprawa trepów. Tak się jakoś złożyło, że pracownicy, otrzymujący nowe trepy, nie zwracają starech do magazynu, a przecięć z tej starej skóry można by jeszcze raz zrobić nowe trepy, dać tylko nowe spody i trepy gotowe. Postanowiono, aby stare trepy były oddawane bezwarunkowo do magazynu.

Wątek, który przywożony jest z centrali do naszych zakładów, jest bardzo źle zaopatrzony, gdyż wierzchy na skrzyniach są niedopasowane, tak że woźnica gubi przez drogę spulki. Rada Zakładowa bę-

dzie zwracała na to szczególną uwagę.

Tow. Jędrzejczak postawił wniosek, aby zorganizować w Centrali warsztat przy stolarni dla naprawy czółenek.

Tow. Hajdan proponuje dla zaoszczędzenia oliwy zrobić w magazynie beczkę z kranem.

Odprawa zakończona została wezwaniem skierowanym do całej załogi, aby wzmocnić wysiłki w oszczędzaniu, które przyniesie Państwu Ludowemu, a tym samym i nam ogromne zdobycze w dziedzinie gospodarczej.

(K. W.)

C. S.

Swietlica PZPB w Pabianicach przystąpiła do współzawodnictwa

W tych dniach swietlica PZPB w Pabianicach przystąpiła do współzawodnictwa na polu kulturalno-oświatowym z Robotniczym Domem Kultury przy PZPB Nr. 1 im. Waryńskiego w Łodzi.

Rezultaty tej decyzji nie dały na siebie długo czekać. Postanowiono odnowić pokój swietlicy, założyć grzejniki, przeprowadzić instalację świetlną na I piętrze, zaopatrzyć swietlicę w krzesła i zakupić szereg pomocy naukowych jak: globus, mapy, tablice, liczby, obrázky do pogadarek

t. p. Prócz tego swietlica zobowiązała się zorganizować piątą kurs początkowego nauczania, wprowadzić stałe nauczanie języka rosyjskiego, zorganizować niedzielne odczyty z dziedziny społecznej i kulturalno-oświatowej oraz wprowadzić stałe pogadanki wychowawcze.
Ale to jeszcze nie wszystko. Swietlica zobowiązała się powiększyć liczbę zespo-

łów artystycznych, których już teraz ma aż 5, oraz zakupić szereg podręczników technicznych i fachowych, jak również słowniki i encyklopedie.

Biblioteka swietlicy w ramach współzawodnictwa otrzymała więcej książek, usprawniona zostanie również organizacja jej obsługi. Czytelnia swietlicy otrzymała dziesięć dotychczas nieprenumerowanych czasopism. Dodatkowo swietlica zobowiązuje się nawiązać łączność kulturalno-

oświatową z gminami Wodziszewo i Pruszków.

Wszystkie te zobowiązania wykonane będą do dnia 20 kwietnia rb.

Jak widać z tego, swietlica zakładów PZPB w Pabianicach wstąpiła na drogę szerokiej akcji upowszechnienia i krzewienia kultury nie tylko wśród swojej jedenastotysięcznej rzeszy pracowników, ale i wśród chłopów na wsi.

Cieśliński Stanisław
Korespondent „Głosu Pabianic”

Konkursy chórów robotniczych odbywają się w Zduńskiej Woli

Zduńska Wola nie posiadała dotychczas chóru robotniczego. Związek Włókniarzy, który liczy około 3.500 członków, w tym około 1000 młodzieży, już od 1946 roku starał się zorganizować chór robotniczy. Sprawa ta szła bardzo opieszale.

Od września 1948 r. istnieje przy Oddziale Związku Włókniarzy Referat Kulturalno-Oświatowy. W planie jego na rok 1949 przewidziano zorganizowanie chóru. W tym celu przy 5 swietlicach powstały zespoły śpiewacze, które prowadzi instruktor Jan Czachurski. Dla wyeliminowania lepszego zespołu co pewien czas odbywają się konkursy śpiewacze.

W dniu 20 marca 1949 r. przy swietlicy imienia Waryńskiego odbyły się konkursy pomiędzy 4 swietlica mi. Sąd składający się z ob. ob. Telesfora Czacherskiego, Tadeusza Sozańskiego, Jana Grobelnego, przynosi pierwsze miejsce zespołowi śpiewaczemu PZPDz., który otrzymał 106 pkt.,

drugie miejsce otrzymała PZPW „Welna” — otrzymując 99 pkt., trzecie miejsce Swietlica Oddziałowa „Włókniarz” — 90 pkt. i czwarte miejsce PZPB — 60 pkt.

W ogólnej klasyfikacji biorąc pod uwagę konkursy w dniu 6 lutego i 20 marca 1949 r. pierwsze miejsce osiągnęła Swietlica Oddziałowa „Włókniarz”, osiągając 144 pkt., drugie miejsce PZPDz. — 106 pkt., trzecie miejsce „Welna” — 99 pkt., czwarte miejsce PZPB — 60 pkt. i piąte miejsce „Tasienka” — 52 pkt.

Wszystkie swietlice, jakie są w Zduńskiej Woli, są pełne zapału i przygotowują się do zawodów śpiewaczych, które odbędą się w kwietniu br.

M.

Złóż ofiarę na odbudowę Warszawy

